

GAZETA USTRONSKA

Paragraf i śmieci

Mineralne bąbelki

30.XI — Jyndrysa

Listy do redakcji

Nr 26(69)/92

24 listopada—2 grudnia

1500 zł

POWRÓT ROMANSÓW

rozmowa z Anną Guznar,
dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej

Czym dysponuje ustronńska Biblioteka?

Na nasze zbiory składają się książki w Bibliotece centralnej w sześciu filiach oraz oddziale dla dzieci. U nas jest około 60 000 książek, w młodzieżówce na ulicy Słonecznej około 13 000, w filii w Lipowcu 7000, w Nierodzimiu ponad 10 000, w Szpitalu Reumatologicznym ponad 7000, na osiedlu Manhattan ponad 3500, na Polanie ponad 3500 i w Szpitalu Uzdrawiskowym 3400. Podaję liczby przybliżone, gdyż stale są ubytki i równocześnie zakupy nowych książek.

Czy filie są czynne codziennie?

Nie wszystkie. Codziennie jest czynna filia w Szpitalu Uzdrawiskowym, w Nierodzimiu, w Szpitalu Reumatologicznym za wyjątkiem wtorków. Natomiast pozostałe obsadzone są na pół etatu i czynne są trzy razy w tygodniu.

Czy jest sens utrzymywania tylu filii?

Tak, ponieważ przychodzi bardzo dużo ludzi. Mamy najwyższy w całym województwie wskaźnik obciążenia na jeden etat, a także w stosunku do ilości mieszkańców największą liczbę wypożyczeń. Najgorzej jest w Lipowcu i nie umiem sobie tego wytłumaczyć. Jest tam dość duży księgozbiór, bardzo fachowa obsługa, a czytelnikami są przeważnie dzieci. Ale Lipowiec podobno był zawsze taki.

Filia na osiedlu Manhattan jest bardzo blisko centrum. Czy placówka ta jest faktycznie potrzebna?

W tej chwili nie jest tak prosto zlikwidować filię. Co zrobić z tym księgozbiorem? Przecież nie możemy dopuścić do jego zniszczenia, a nie ma gdzie zmagazynować tych książek. Poza tym nie chciałabym się zapisać w historii Ustronia jako ta, która polikwidowała wszystko to, co założyła poprzedniczka. Moim zdaniem najlepszym rozwiązaniem byłoby przeniesienie tej filii do Hermanic. Tam biblioteka byłaby faktycznie potrzebna. Robiliśmy już do tego przymiarki, jednak wszystko rozbijało się o brak lokalu.

Jakie książki kupuje biblioteka przede wszystkim?

Zawsze trochę kupuje się pod publikę. Tak jak istnieje moda w świecie ubiorów, tak też jest moda na pewne książki. Były lata zainteresowania fantastyką, której popularność teraz spada. Obecnie ludzie interesują się sensacjami politycznymi i o dziwo, namiętnie czytane są stare romansidła. Musimy więc kupować to, co się podoba czytelnikom. Nie oznacza to, że nie kupujemy książek ambitniejszych. Staramy się też kompletować księgozbiór, który będzie służył uczniom i studentom, czyli wszelkie encyklopedie, słowniki i inne tego typu książki, na które dzisiaj ludzi po prostu nie stać. Uważam, że taka jest rola biblioteki, żeby udostępniać książki, które są potrzebne i te, które są chętnie czytane.

Czy jest wystarczająca ilość lektur szkolnych?

Staramy się lektury kompletować. Szkoły nie posiadają wystarczających ilości, dzieci przychodzą do nas i jest nam bardzo

(dok. na str. 2)



Jedlina ma ochronić różę przed mrozem.

Fot. W. Suchta

TROCHĘ WSTYD...

W poprzednim numerze GU napisaliśmy, że Święto Niepodległości obchodzono w Ustroniu skromnie. Okazuje się, że często aż nazbyt skromnie. Powściągliwość ta szczególnie była widoczna na niektórych gmachach publicznych, gdzie nie zdecydowano się wywiesić barw narodowych, mimo formalnego obowiązku.

Mieszkańcy uczestniczący o obchodach mieli również zastrzeżenia do solidności ich przygotowania. Zdaniem wielu szeregi elementów można by dopracować tak, aby odbiorcy biorący udział w uroczystości nie musieli rumienić się za organizatorów.

Zastanawiający jest także brak harcerzy, którzy naszym zdaniem powinni czynnie uczestniczyć w tym święcie. A może w ustronskich szkołach nie ma już drużyn harcerskich? Ale czego tu wymagać od młodzieży, skoro ich wychowawcy, ustronscy nauczyciele nie uważali za stosowne uczestniczyć w obchodach Święta Niepodległości.

ŚWIATOWI LUDZIE

„Zbieram informacje o środkach transportu w Pakistanie, Turcji, Iranie, Arabii Saudyjskiej, Mongolii, Afganistanie plus o tanich noclegach w tych krajach”.

„Szukam grupy trampingowej do Egiptu — zima”

Takie i podobnej treści ogłoszenia wywieszali w DW „Orlik” uczestnicy VIII Ogólnopolskich Spotkań Organizatorów Turystyki Trampingowej „OSOTT 92”. Właśnie do Ustronia w dniach 13-15 listopada zjechali polscy glob-

troterzy, by wymienić doświadczenia i podsumować kolejny podróżniczy rok. Nie tylko Polacy. Zjawili się również goście z Niemiec, Anglii, Francji, Holandii, Rosji, Brazylii i Indii. W sumie w Spotkaniach uczestniczyło 137 osób.

Gdy spojrzymy na listę uczestników, na której obok imion i nazwisk wyszczególnione są kraje „zaliczone” w ostatnich dwóch latach przez poszczególne osoby, bez obawy możemy stwierdzić, że

(dok. na str. 4)

POWRÓT ROMANSÓW

(dok ze str. 1)

nieprzyjemnie, gdy musimy mówić im, że danej książki nie ma. Lektury się zmieniają i dlatego stale trzeba je uzupełniać.

Gdzie zaopatrujecie się w książki?

Nie kupujemy w jednym miejscu. Jestem np. w kontakcie z Państwowym Wydawnictwem Naukowym, a także z „Książnicą” w Katowicach, która rozprowadza książki przeznaczone właśnie dla bibliotek. Jednak w większości zakupów dokonujemy w Cieszynie, gdyż księgarnia tam jest bardzo dobrze zaopatrzona i ma przyzwoite marże. Najobficiej zaopatrujemy naszą Bibliotekę centralną i filie szpitalne.

Za jaką kwotę rocznie kupuje się książki?

W tym roku dostaliśmy 100 milionów złotych na zakupy. Książki niesamowicie podrożały w ciągu tego roku i musimy się bardzo ograniczać. A przecież są kontynuacje i trudno np. nie kupować trzeciego tomu, gdy ma się dwa pierwsze.

Jakie głównie pozycje zakupiono w tym roku?

Najwięcej literatury pięknej, dużo młodzieżowej i sporo popularnonaukowej.

A sensacyjnej?

Sensacyjne się mieszczą w literaturze pięknej, ale było tego dosyć sporo. Są to książki, na które jest niesamowity popyt. Nie leżą ani na chwilę na półce.

Czy są prowadzone statystyki czytelnictwa?

Tak. Codziennie robi się statystykę w rozbiciu na wypożyczenia literatury pięknej, młodzieżowej i popularnonaukowej. To samo robi się w czytelnictwie.

Ile osób jest zarejestrowanych w ustronjskiej Bibliotece?

1430 czytelników w centrum i 4706 w filiach. Są to dane z końca października.

Te liczby rosną czy spadają?

Dwa lata temu był kryzys ogólnopolski jeżeli idzie o czytelnictwo, z tym, że nasz region został nim dotknięty w bardzo małym stopniu. W tej chwili liczba czytelników stale rośnie.

Czy wczasowicze odwiedzają bibliotekę?

Bardzo wielu. Zwłaszcza w okresie letnim. Są tacy, którzy przyjeżdżają co roku i co roku korzystają z biblioteki.

W jakim wieku ludzie najczęściej odwiedzają bibliotekę?

Od trzydziestego roku wżwyż, a także młodzież szkolna. Mamy większe możliwości zdobycia niektórych książek, dlatego, nawet ludzie kupujący dużo interesującej literatury, często zmuszeni są nas odwiedzać.

Co czyta młodzież poza lekturami szkolnymi?

Dziewczęta literaturę młodzieżową, a chłopcy częściej sensację polityczną. Jest też część młodzieży czytająca literaturę ambitną.

Czy czytelnicy niszczą książki?

Czasem tak. Są domy, w których bardzo szanuje się książkę i są takie, że skóra mi cierpnie, gdy im coś wypożyczam, a odmówić nie można. Są też problemy ze zwrotami. Najczęściej z tymi, którzy przyjeżdżają i podejmują tu pracę. Po jakimś czasie wyjeżdżają, a nam trudno odzyskać książkę. Jednak straty w ciągu roku nie są duże.

Jakie książki są wycofywane z biblioteki?

Co jakiś czas robimy selekcję książek ze względu na ich aktualność np. polityczną, a także wycofujemy „zaczytane”. Jeżeli była to książka gloryfikująca okres komunistyczny,

a poza tym nie miała innych wartości, to pozbywaliśmy się jej. Nie jestem zbyt gorliwa przy wycofywaniu książek, bo biblioteka ma za zadanie także przechowywanie książek bez względu na to czy stanowią dużą wartość czy nie. Jednak zrobiłam selekcję i pozbyliśmy się tzw. produkcyjniaków. Takie było zresztą polecenie.

Kto wydał to polecenie?

Ministerstwo Kultury. Były nawet pewne wykazy, ale mówiąc szczerze nie kierowałam się nimi ściśle. Pewne książki trzeba zachować, nawet po to, by ktoś np. pisząc o tym okresie mógł po taką książkę sięgnąć.

Staralam się zostawić po jednym egzemplarzu. Jako bibliotekarza boli mnie serce przy pozbywaniu się każdej książki.

Co się stało z tymi książkami?

Oddaliśmy je na makulaturę.

Poza wypożyczaniem książek prowadzicie także inną działalność. Czy mogłaby powiedzieć, nam pani jaką?

Organizujemy spotkania autorskie, wieczory poezji, a najczęściej prelekcje z cyklu „Zwiedzamy świat bez paszportu i dewiz”. Cieszą się one bardzo dużą frekwencją. Prelekcje odbywają się w każdą pierwszą środę miesiąca.

Które z ostatnio zakupionych książek szczególnie by pani poleciła?

„Kalejdoskop” Danielle Steel, „Bez zobowiązań” Jacqueline Susann, a także powieści Judith Krantz i Jackie Collins, z ambitniejszych zaś „Pamięć Abrahama” Marka Haltora.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał: Wojśław Suchta



Fot. W. Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Fundusz Wczasów Pracowniczych dysponował dotąd m. in. 33 obiektami wypoczynkowymi na terenie Wisły. Powoli wracają one do prawowitych właścicieli, którzy odzyskali już ponad 20 domów.

☆☆☆

Trzy zadaszone przystanki autobusowe wybudowali

w czynie społecznym mieszkańcy Lesznej Górnej. Przedsięwzięcie wspomagała Gmina, dając 50 mln zł.

☆☆☆

Plany nadal mówią o powstaniu 5 600 mieszkań na osiedlu Bobrek w Cieszynie. Wybudowano dotąd ledwie kilkaset i zadanie utknęło w martwym punkcie.

☆☆☆

Firma „Skopex” ze Skoczowa nawiązała kontakty handlowo-gospodarcze z Syberią...

Ponad 60 lat liczy prezydencki Zameczek wybudowany na Zadnim Groniu w Wiśle-Czarnem. Od początku lat 80 służy jako ośrodek wypoczynkowy dla górników i nie tylko.

☆☆☆

Dostojnego jubileuszu doczekała w br. Szkoła Rolnicza w Międzyzwiązcu. Niedawno świętowano tam 70-lecie.

☆☆☆

Cieszyn, jako jedyne miasto z naszego regionu należy do Sieci Zdrowych Miast w Pol-

sce, powołanej przez Światową Organizację Zdrowia (WHO).

☆☆☆

W dzielnicy Hołcyna w Brennej powstaje wodociąg. Woda dotrze do 70 gospodarstw i ośrodków wczasowych.

☆☆☆

150 000 ludzi przekroczyło mosty graniczne w Cieszynie, tylko w jednym dniu — 11 listopada. Były to wędrowniki typowo handlowe.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Od dnia 17 listopada filia nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu-Polanie zmieniła swą siedzibę i obecnie mieści się przy ul. Wczasowej w pomieszczeniach nad pralnią.

☆☆☆

Koło mostu przy ulicy Nadrzecznej oddano do użytku nowy parking dla samochodów. Jest wprawdzie niewielki ale może zmniejszyć się ilość pojazdów parkujących w miejscach niedozwolonych.

☆☆☆

Teren budowy przy ulicy Krzywej często bywa oświetlony również w dzień, zwłaszcza w niedzielę. (E.T.)

☆☆☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:

14.11.1992 r.

Władysława Burawa, Ustron i Bogusław Branc, Ustron

☆☆☆

Trwa regulacja potoku Gościradowiec na wysokości Źródełka Żelazistego. Prace wykonuje firma pana Kowalczyka z Cisownicy, a całość przedsięwzięcia zlecona jest i finansowana przez Okręgową Dyрекcję Gospodarki Wodnej w Gliwicach. Termin zakończenia robót wyznaczono na dzień 30 czerwca 1993 r. Mamy nadzieję, że trakt spacerowe nad Gościradowcem po bytności tam ciężkiego sprzętu (patrz zdjęcie), zostaną przywrócone spacerowiczom.



☆☆☆

Zbliżają się Święta. Jak zwykle w tym okresie rozpoczyna się gorący czas dla pracowników poczty. Odwiedziliśmy nasz ustronjski Urząd Poczty i po rozmowie z pracownikami dowiedzieliśmy się jak ułatwić im życie, a wtedy i nasza korespondencja będzie sprawnie przekazywana. Po pierwsze, aby nasz list, czy też kartka doszła w terminie do adresata powinna być prawidłowo zaadresowana i koniecznie posiadać numer kodu miejscowości do której piszemy.

Po drugie wcześniej wyślijmy karty świąteczne. Po trzecie należy prawidłowo opłacić znaczki, w przeciwnym wypadku taka kartka (ze złymi znaczkami), jeśli na dodatek nie posiada adresu nadawcy, zostaje przesłana do Urzędu Niedoręczonych Przesylek w Kuluszkach i tam czeka na lepsze czasy. (JN)

☆☆☆

2 grudnia o godz. 16.00 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 odbędzie się poświęcenie i przekazanie Sztandaru Zarządu Miejskiego PSL. W uroczystości weźmie udział prezes PSL — Waldemar Pawlak. Zarząd Miejski zaprasza wszystkich mieszkańców.

Ci, którzy od nas odeszli:

Joanna Kolder, lat 77, ul. Różana 42
Alfons Maciejczek, lat 84, ul. Lipowska 169
Franciszek Ogrodzki, lat 86, ul. Leśna 51

Serdeczne podziękowanie za współczucie i udział w pogrzebie zmarłego

śp. Józefa Wysockiego

ks. proboszczowi Henrykowi Czemborowi, całej rodzinie, NSZZ „Solidarność” FSM nr 5 w Skoczowie, sąsiadom i znajomym składa żona i córka

KRONIKA POLICYJNA

12.11.92 r.

O godz. 11.30 kolizja drogowa na ul. 3 Maja koło stacji benzynowej. Kierująca Zastawą BLC 5054 mieszkanka Ustronia najechała podczas cofania na Fiata 126 KBL 6996. Nałożono mandat karny.

14.11.92 r.

O godz. 19.25 wypadek drogowy na ul. Cieszyńskiej. Kierujący VW Golfem BLL 2144 mieszkaniec Górek Wielkich na prostym odcinku drogi zjechał na pobocze doprowadzając do uszkodzenia pojazdu. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznały pasażerki samochodu. Postępowanie prowadzi KP Ustron. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

13.11. — próba wyłudzenia przez dwóch pijanych mieszkańców Ustronia alkoholu od obywateli WNP handlujących na targowisku. Winnych usunięto z targowiska.

16.11. — ukarano mandatem karnym pracownika PSS odpowiedzialnego za utrzymanie porządku w obrębie i na zapleczech sklepów. Nakazano zakup nowych kontenerów na odpady.

17.11 — za palenie śmieci mandatem karnym ukarano pracownika hotelu „Czantoria”.

SZANOWNI CZYTELNICY

Uprzejmie informujemy, że z dniem 16 listopada weszła w życie uchwała Rady Miejskiej, która nakłada na wszystkich pewne obowiązki w związku z koniecznością ochrony środowiska przed odpadami oraz utrzymaniem czystości i porządku w naszym mieście.

Tekst uchwały był podany w numerze 23 „Gazety Ustronjskiej”. Otóż każdy jest zobowiązany posiadać pojemnik na odpady i posiadać rachunki na wywóz śmieci. Straż Miejska i upoważnione osoby przez Zarząd Miasta przystąpiły do kontroli. Przy okazji kontroluje się, czy ci, którzy nie są podłączeni do kanalizacji miejskiej posiadają kwity za wywóz fekalii.

Segregacja śmieci stała się obowiązkiem każdego z nas i nie trzeba nikogo przekonywać, że segregując oszczędza się nie tylko własne pieniądze.

Poza tym uchwała zabrania spalania plastiku, opon, papy i innych rzeczy palnych, które nie są przyjętym środkiem opałowym, a także przytwierdzania afiszów, reklam, plakatów itp. bezpośrednio na drzewach.

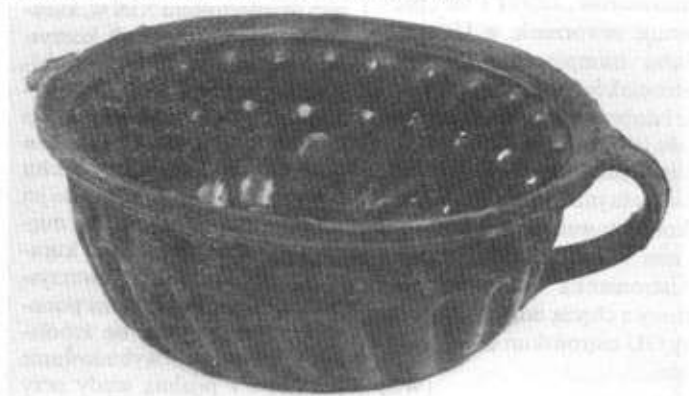
W mieście pojawia się coraz więcej kontenerów do segregacji, tablic ogłoszeniowych, które zakupujemy w miarę posiadanych środków. Apelujemy do czytelników by bez straszenia kogokolwiek mandatami zwracali grzecznie uwagę sąsiadom, że postępują niewłaściwie, gdy podrzucają śmieci, gdy bez troski pozwalają na zatrucie wód przez szamba itd.

Ustron może się pochwalić pod względem ochrony środowiska dużymi osiągnięciami, które bez dobrej woli i wysiłku większości mieszkańców poszłyby na marne, co można zaobserwować w innych miastach.

Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa

Ze zbiorów Muzeum

Widoczna na fotografii forma do wypieku ciast z początku XX w. została darowana Muzeum przez prof. Jana Szczepańskiego i jego siostrę Annę Gluzową. Tego typu gliniane formy były powszechnie używane do wypieku bab. Fot. Dominik Dubiel.



ŚWIATOWI LUDZIE

(dok. ze str. 1)

Polacy skutecznie penetrują wszystkie zakątki naszej planety. Ostatnio dużym powodzeniem cieszą się tereny byłego ZSRR. Poznańskie małżeństwo, Katarzyna i Andrzej Mazurkiewiczowie przebywali tam przez pół roku. Zwiedzili Jakucję, a także udało im się dostać na Wyspy Kurylskie. Twierdzą, że wszędzie, poza urzędami, spotykali się z życzliwością, pomocą, a bywały wsie, w których stanowili nie lada atrakcję. Po prostu, wielu mieszkańców tych osad miało okazję po raz pierwszy w życiu zobaczyć człowieka spoza ZSRR. Koszty tego wyjazdu dla dwóch osób to około 1000 dolarów. Teraz zamierzają wydać przewodnik po Jakucji i w ten sposób zarobić pieniądze na kolejną wyprawę. Prezentowane przez to małżeństwo przeźrocza ukazują kraj wspaniałej przyrody, której, mimo wysiłków władzy radzieckiej, nie udało się zdewastować.

Inni podróżnicy pytani o koszty wypraw, odpowiadają mniej więcej tak: Skoro podróż dookoła świata można odbyć za 6000 dolarów, to jest to cena nowego polskiego samochodu. Jeżeli ktoś posiada taką kwotę, pozostaje jedynie wybrać — jeździć po Polsce samochodem, czy bez samochodu objechać świat.

Uczestnicy Spotkań w ciągu dnia zwiedzili Ustroń i okolice, nocą zaś przedstawiali swe podróżnicze dokonania udzielając jednocześnie wielu praktycznych porad innym. I tak można się było dowiedzieć, że w Tajlandii należy się wystrzegać ostrych sałatek jarzynowych, w Rosji silną walutą jest nadal spirytus, a o wizę do Paragwaju najlepiej ubiegać się w Hamburgu.

Roman Macura, jeden z organizatorów „OSOTT 92”, proponuje utworzenie w Ustroniu klubu trampingowego. Wielu ustroniaków podróżuje po świecie i dobrze byłoby wymienić się doświadczeniami. Sam dysponuje materiałami i wieloma konkretnymi informacjami. Skontaktować możemy się z nim w Biurze Turystycznym „Ustroniana”. My ze swej strony z chęcią udostępniemy łamy GU ustroniakom obywatelskim.

(WS)



Po uroczystej mszy na dziedzińcu kościelnym

Fot. W. Suchta.

Ostatnio rynek polski zalały, niemalże dosłownie, wszelkiego rodzaju wody mineralne produkcji zachodniej. W Ustroniu może tego tak nie widać, ale to tylko dobrze o nas świadczy. Może umiemy wykorzystać dobra dane nam przez naturę.

W Ustroniu jest sporo źródeł, w których woda ma lecznicze właściwości i pełna jest składników mineralnych. Najbardziej znane z naszych źródeł to Źródło Karola w Lipowcu, a także źródło żelaziste nad potokiem Gościeradowiec. Ale najstarszym, tzn. najdawniej odkrytym i najwcześniej nazwanym źródłem w Ustroniu jest Głodne Źródło. Znajduje się ono pod pagórkim Jelenica, na miejscu zwanym „Pod Budzinem”. Nazwę swą zawdzięcza dawnym mieszkańcom Ustronia, którzy odkryli, że po wypiciu wody z niego ustępują dolegliwości żołądkowe, a także zaostrza się apetyt. Źródło bardzo długo nie mogło doczekać się profesjonalnej ekspertyzy chemicznej i balneologicznej. Ale mimo to cieszyło się wielką popularnością, głównie dzięki działalności Towarzystwa Upiększania Ustronia (Verschönerungverein in Ustron), które przeprowadziło badania chemiczne i urządziło przy źródle pijalnię wody. Działo się to w ostatnim ćwierćwieczu XIX w. A w ostatnim dziesięcioleciu XIX w. kurasusze ustroniacy zaczęli korzystać z pijalni wód, zarówno Źródła Głodnego, jak i Źelaziskowego, według wskazań miejskiego lekarza uzdrowiskowego. Ten stan utrzymał się do wybuchu I wojny światowej. W czasie jej trwania a także w okresie międzywojennym zaniechano kuracji. Dopiero w 1938 r. Towarzystwo Miłośników Ustronia ponownie zainteresowało się źródłami. Planowano wybudowanie pawilonu z pijalnią wody przy

Głodnym Źródłem, doprowadzenie tej wody do Rynku wraz z wybudowaniem także tam pijalni. Niestety nic z tego nie wyszło, wybuchła II wojna światowa. Po jej zakończeniu nie było komu podjąć przedwojennych planów, ponieważ ówczesne władze nie pozwoliły na reaktywowanie działalności Towarzystwa Miłośników Ustronia. Zapomniano o źródle

15 listopada uroczystie obchodzono 70-lecie urodzin i 30-lecie posługi kapłańskiej w parafii św. Klemensa księdza proboszcza Leopolda Zielaski. Po mszy, w której uczestniczyli księża Dekanatu Wiślańskiego i licznie zgromadzeni wierni życzenia Jubilatowi złożyli przedstawiciele Rady Miejskiej, Urzędu Miasta, Rady Parafialnej, Światowego Związku Żołnierzy AK, Szpitala Uzdrowiskowego, PSL i młodzieży. Przyłączył się do nich na uroczystym obiedzie proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Henryk Czembor.

osób. Dziennie produkuje się 30 tys. butelek, a w sezonie do 160 tys. Dochody sięgają miliardów złotych. Na bazie źródła produkuje się również liczne słodkie napoje. Jednakże główny kierunek zmian to wprowadzenie różnych pojemności butelek. Najciekawszą inwestycją wydają się być próby wprowadzenia na rynek wody mineralnej niegazowanej. Woda taka jest bardzo

BĄBELKOWA „CZANTORIA”

głodnej wody, ale nie na długo, Ustroń rozwijał się jako ośrodek turystyczno-wczasowy i wkrótce okazało się, że po prostu nie ma czego pić. Brakowało gazowanych napojów chłodzących. Dlatego też w 1958 r. zarząd ustronijskiej PSS „Społem” podjął uchwałę o rozpoczęciu budowy wytwórni wód gazowanych i rozlewni piwa. W przyszłym roku będziemy obchodzić 30-lecie „Czantorii”. Budowa zakładu bowiem rozpoczęła się w 1959 r., a zakończyła w 1963 r. Zakład został usytuowany tak, by korzystać z wód Głodnego Źródła. Obecnie wiadomo już, że woda ta rzeczywiście posiada składniki mineralne mające lecznicze właściwości, a potwierdzają to badania chemiczne przeprowadzone przez cztery laboratoria jednocześnie. Oprócz tego warszawski Balneoprojekt co miesiąc przeprowadza „rozpoznanie hydrologiczne”. Dzięki tym wszystkim badaniom wiemy, że woda z Głodnego Źródła bogata jest w magnez, wapń i wiele innych składników mineralnych.

Jak wygląda dzień dzisiejszy „Czantorii”? Zatrudnionych jest tam 50 do 70; (w sezonie)

popularna na zachodzie i ostatnio sprowadzona do Polski. „Czantoria” zapatruje w swoje wyroby głównie województwa katowickie i bielskie. Wiadomo jaka jest woda na Śląsku. Chodzi o to, by ten region zaopatrzyć w normalną wodę. W sprzedaży jest już woda w butelkach dwulitrowych, niestety plastikowych. Są to opakowania jednorazowe, z którymi miasta mają sporo problemów przy składowaniu odpadów. Poinformowano nas jednak, że i większe opakowania będą w przyszłości szklane. Zakład był również inicjatorem dwóch nowych odwiertów na zboczach Małej Czantorii. Mają one w przyszłości umożliwić korzystanie ze złóż wody i jednocześnie zwiększyć wydajność zakładu. Na moje pytanie, czy nie obawiają się konkurencji, Lech Zawada — kierownik zakładu, powiedział że nie, ponieważ wierzy w właściwości wody z Głodnego Źródła, które są już wszechstronnie przebadane i znane.

(Wszystkie informacje o ustronijskich źródłach zaczerpnęłam z folderu wydawanego na 20-lecie Zakładu)

Magda Dobranowska

PARAGRAF I ŚMIECI

Śmieci zwane także odpadami są przekleństwem końca XX wieku. Składowanie odpadów staje się przedmiotem sporów między państwami, gminami a nawet sąsiadami. Taki spór w Ustroniu trwa od kilku lat. A jednak śmieci trzeba gdzieś składować a następnie tak je zagospodarowywać aby jak najmniej szkodziły otoczeniu a nawet je wykorzystać do zagospodarowania nieużytków. W numerze 25 podaliśmy lakoniczną informację o zakończeniu postępowania prokuratorskiego w sprawie lokalizacji i budowy wysypiska w Ustroniu-Poniwcu. Dziś postaramy się szerzej przedstawić tę sprawę. Zaczniemy od cytatów z opinii o wysypisku odpadów w Ustroniu-Poniwcu, opracowanej przez zespół rzeczoznawców z tej dziedziny:

„Obiekt powstał w związku z realizacją rekultywacji wyrobiska kamieniołomu „Czantoria” w Ustroniu-Poniwcu przy pomocy odpadów stałych. Na tym etapie obiekt pełnić będzie funkcję wysypiska sanitarnego odpadów komunalnych. Sprawa sposobu rekultywacji nieczynnego wyrobiska kamieniołomu „Czantoria” była aktualna już od roku 1976. W latach 1985—1986 wyrobisko było wykorzystane przez miasto jako wysypisko odpadów bez wykonania odpowiedniego projektu oraz bez jakiegokolwiek zabezpieczenia środowiska przed uciążliwością składowanych odpadów. Na protest Polskiego Klubu Ekologicznego wysypisko zostało zamknięte (1984.08.28) decyzją Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Bielsku-Białej. Odpowiedzialna za rekultywację terenu Kopalnia Surowców Skalnych w Wiśle nie była w stanie przeprowadzić rekultywacji zgodnie z projektem i terenem ten służył do składowania odpadów „na dziko”...”

W tej sytuacji po uzyskaniu pozytywnych opinii kompetentnych władz, podjęto działania zmierzające do budowy nowoczesnego wysypiska uporządkowanego. I znów zacytujemy z powołanej na wstępie opinii: „Zastosowany sposób uszczelnienia podłoża zabezpiecza środowisko wodne przed ewentualnymi konsekwencjami składowania odpadów obecnie, natomiast powoduje jedynie zmniejszenie zagrożenia wód ze strony niezabezpieczonych „starych odpadów”. Należy jednak podkreślić w świetle dotychczasowej wiedzy na ten temat, że jakość odcieków po zakończeniu eksploatacji wysypiska ulega systematycznej poprawie. Zastanawiający jest fakt, że w okresie składowania odpadów „na dziko” mieszkańcy nie kwestionowali jakości wody w studniach i w potoku. Świadczy to o znikomym lub niezauważalnym wpływie składowanych odpadów w kamieniołomie na jakość wody w potoku Poniwiec”.

Dalej ekspertyza rzeczoznawców omawia stosunki wodne w rejonie potoku Poniwiec, szczególnie w okresie zwiększonych opadów atmosferycznych, omawia technologię wybudowanego składowiska odpadów i stwierdza: „gospodarka wodno-ściekowa wysypiska jest prawidłowa i polega na ujęciu wszystkich odcieków i spływów powierzchniowych. Ocieki ujmowane są za pomocą drenażu zbierającego i przekazywane grawitacyjnie do izolowanego zbiornika stalowego o objętości 50 m³, a stąd wywożone do oczyszczalni ścieków (średnio co trzy doby)”.



Plon ostatniej zbiórki złomu.

Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

W następnej części zespół rzeczoznawców podaje szereg zaleceń eksploatacyjnych, o strefie ochronnej, w zależności od wyników pomiarów emisji zanieczyszczeń i jednocześnie stwierdza: „Zaproponowany sposób eksploatacji należy uznać za bezpieczny dla środowiska i nieuciążliwy dla otoczenia. W czasie wizji lokalnych stwierdzono, że wysypisko jest eksploatowane zgodnie z przyjętymi w „Zasadach eksploatacji” założeniami...” Następują pozytywne stwierdzenia o prawidłowości infrastruktury i organizacji samego obiektu. Ekspertyza zwraca uwagę na ważną okoliczność, że okresowe stężenia zanieczyszczeń mogą być związane z „niezadowalającym stanem sanitarnym otoczenia niektórych zabudowań gospodarczych graniczących z potokiem, brakiem kanalizacji ściekowej itp...” Z drugiej strony ekspertyza stwierdza jednoznacznie: „Obiekt stanowiący przedmiot rozważań został prawidłowo zaprojektowany i zbudowany zgodnie ze współczesnymi wymogami ochrony środowiska.”

Ekspertyza kończy się wnioskami i opiniami o charakterze ogólnym a między innymi, że okres eksploatacji wysypiska będzie trwał 3 lata a następnie zostanie ono przykryte grubą warstwą ziemi i zalesione. I wreszcie ocena końcowa. Ostatnie zdanie brzmi: „W podsumowaniu należy stwierdzić, że mimo zastrzeżeń i uwag odnoszących się do wysypiska odpadów w Ustroniu-Poniwcu, sposób w jaki zostało ono zaprojektowane, urządzone i jest eksploatowane, pod warunkiem wykonania wyszczególnionych w opinii poprawek i uzupełnień, kwalifikuje je do niewielkiej grupy nowoczesnych wysypisk w skali kraju”.

Mimo tych opinii, lokalizacja wysypiska jeszcze w fazie budowy została zaskarżona do Prokuratury Rejonowej w Cieszynie, jako naruszająca przepisy o ochronie środowiska. Mieszkańcy z sąsiedztwa wysypiska podali, że władze miasta wbrew prawu, ich woli i wiedzy rozpoczęły i kontynuowały budowę wysypiska śmieci.

Prokuratura rozpatrzyła sprawę w trzech aspektach:

- a) celowości i zasadności prawnej lokalizacji wysypiska,
- b) prawidłowości procesu budowy,
- c) reżimu eksploatacyjnego wysypiska i nie stwierdzając przestępstwa, postanowiła umorzyć śledztwo.

W postępowaniu prokuratury z 21 września 1992 r. podano szczegółowe uzasadnienie decyzji wychodząc od faktu odmowy przyjęcia odpadów z Ustronia przez sąsiednie gminy i powstania bardzo trudnej sytuacji, na tym odcinku, dla władz miejskich Ustronia. Istotne dla sprawy były pozytywne opinie Lekarza Naczelnego Uzdrawiska, Wojewódzkiej Stacji Sanepidu w Bielsku-Białej, Wydziału Ochrony Środowiska UW oraz Oddziału Urbanistyki Architektury i Nadzoru Budowlanego w Cieszynie. Postanowienie prokuratury kończy się słowami: „Z przedstawionego wyżej materiału dowodowego wynika więc, że w trakcie budowy i dotychczasowej eksploatacji wysypiska w Ustroniu-Poniwcu, nie zostało popełnione przestępstwo. Nie oznacza to jednak, że w przyszłości konkretna osoba nie może odpowiadać karnie, chociażby z art. 108 ust. 1 Ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska, jeżeli dopuści do tego, że reżim eksploatacyjny obiektu lub jego części nie będzie ściśle przestrzegany, a tym bardziej wówczas, gdy skutkiem tego będzie zanieczyszczenie wody i ziemi, względnie uszczerbek zdrowia konkretnej osoby.” (WS)

Ogłoszenia drobne

Sprzedam komplet wypoczynkowy ze stolikiem. Tel. 26-98 po godz. 16.00

Rodzina poszukuje taniego mieszkania. Ustron, ul. Osiedlowa 1.

Wideo-rejestracja. Tel. 25-44.

Kupię surowe skóry baranie z długim włosiem. Hermanice, Ul. Skoczowska 38.

Hondę Accord 1982 pilnie tanio sprzedam. Ustron, ul. Folwarczna 7a.

Wynajmę nowy dom (z zapleczem) w Ustroniu. Wiadomość: ul. Harbutowska 21, Nierodzim.

DORADCA

Biuro Rachunkowe i Informacji Podatkowej oddział Ustron oferuje wszechstronną obsługę w zakresie doradztwa podatkowego.

43-450 Ustron, ul. Stalmacha 22
Sobota w godz. 9.00—16.00

**Urząd Miejski
w Ustroniu
PRZYJMIĘ
PARKINGOWYCH**

5-dniowy kurs odwykowy

„RZUCAM PALENIE”

będzie trwał od 1—5 grudnia w świetlicy SM „Zacisze” przy ul. Cieszyńskiej. Początek o godz. 16.30. Wstęp bezpłatny

Urząd Miejski w Ustroniu poszukuje
PRZEWOŹNIKÓW ŻUŻLA
z Elektrociepłowni w Cieszynie.

Oferty należy składać do 7.12.1992 r. w Urzędzie Miejskim

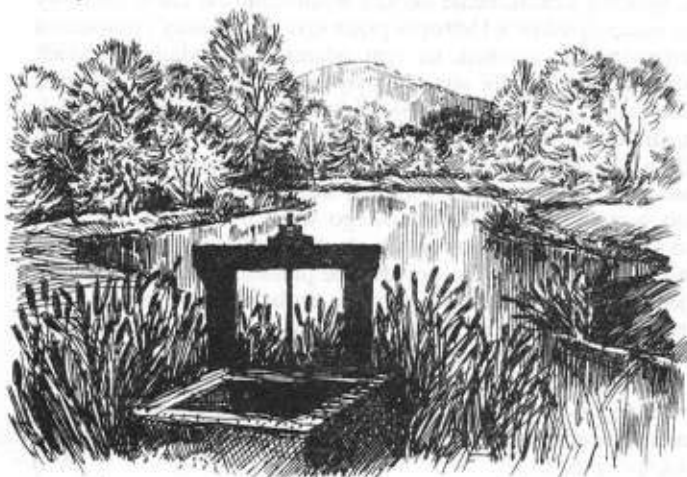
Gospodarstwo Pomocnicze Usług Komunalnych **Muk**
ul. M. Konopnickiej 40 tel. 22-74

oferuje do wynajęcia pomieszczenia (wraz z nr telefonu) na różnego typu działalność o powierzchniach: 84, 45, 24, 18, 12 m²

Gdzie to jest?

Oto następna grafika-zagadka przygotowana przez Bogusława Heczko. Na odpowiedzi czekamy do 12 grudnia br.

Grafika zamieszczona w nr 23 „GU” przedstawiała Wapiennik przy ul. A. Brody. Nagrodę ufundowaną przez Galerię „Na Gojach”, wylosował Władysław Fabian z Ustronia, ul. Daszyńskiego 36. Zapraszamy do redakcji.



6. Gdzie to jest?



W czasie ostatniej zimy w Ustroniu zamieszkały labędzie. Czy odwiedzą nas znowu?
Fot. F. Suchta

Listy do Redakcji

Ciasno nam!

W godzinach rannych uczniowie dojeżdżający do szkół autobusem na trasie Skoczów—Wisła mają problem z dojazdem ponieważ jest podstawiany mały autobus. Już od Nierodzimia jest tak przeładowany, że nie można wsiąść na następnych przystankach. Nasuwa się pytanie: dlaczego w późniejszych godzinach podstawiane są „przegubowce”, w których jedzie kilka osób? (np. o godz. 22.30). Czy PKS może to zmienić?
Uczennice

Denerwujące strzelania

Jako mieszkanka osiedla Manhattan, nie mogę pogodzić się z niektórymi zabawami młodzieży, a przede wszystkim ze strzelaniem z petard. Spokoju nie ma ani rano, ani wieczorem. Zatrzymanych chłopcy na moje zapytanie, dlaczego w ten sposób się zabawiają, odpowiedzieli, że petardy można kupić w sklepie, a im strzelanie sprawia przyjemność. Dodali jeszcze: „A po co to sprzedają. Jak nie będą sprzedawać to nie będziemy strzelać!”. Moja interwencja w sklepach zakończyła się niepowodzeniem. Handlowcy odpowiadali, że sprzedają wszystko na czym można zarobić. Nie dziwnym się więc kiedy zaczęli handlować narkotykami, bo na tym też można zarobić.

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Od Redakcji: O problemie poinformowaliśmy Straż Miejską, która spowodowała wstrzymanie sprzedaży petard do czasu wyjaśnienia sprawy.

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Malarstwo Elżbiety Szolomiak

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, ul. Hutnicza
czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—13.00
we wtorki od 9.00—16.00

„Ewangelia w oczach dziecka”

ZDZ „Kuźnik”, wystawa czynna od godz. 11.00—18.00
w poniedziałki, środy, czwartki, piątki.

Imprezy sportowe:

28.11.92 godz. 10.30 — „Platynowa Miła Burmistrza”

START: pod wiaduktem na Skalię (Ustron-Brzegi)

META: Aleja Legionów (koło basenu kąpielowego)

REPERTUAR KINA UCIECHA

data	tytuł	godz.
29.XI	PRZYJDŹ ZOBACZYĆ RAJ OBSESJA NAMIĘTNOŚCI	17.00 19.00
30.XI	PRZYJDŹ ZOBACZYĆ RAJ	17.00 i 19.00
1.XII	PRZYJDŹ ZOBACZYĆ RAJ	17.00 i 19.00

DZIĘKUJEMY ZA POMOC

W piątek, 13 listopada, w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu w obecności przedstawiciela Delegatury KOiW — K. Pędzikiewicz — przedstawiciela Urzędu Miasta — p. Winiarskiej, Rady Rodziców — p. Tschuka, p. Macury, p. Burcon dokonano uroczystego otwarcia pracowni komputerowej. Została ona wyposażona w 12 komputerów. W pracowni odbywać się będą lekcje informatyki dla uczniów klas ósmych i siódmych oraz zajęcia pozalekcyjne w ramach tzw. kół komputerowych. Pracownia udostępniona będzie również uczniom innych szkół ustroniskich.

Uczniowie SP-1 wraz z rodzicami i gronem pedagogicznym kierują serdeczne podziękowania i wyrazy wdzięczności pod adresem K. Pędzikiewicz — przedst. delegatury KOiW, Dyrekcji LO im. A. Osuchowskiego w Cieszynie, p. K. Ciupkowi, p. A. Tomiczki, p. T. Kwoczyńskiego za pomoc w urządzeniu pracowni.

Następnym powodem do radości dla uczniów, ich rodziców i nauczycieli z SP-1 jest oddanie do użytku salki gimnastyki korekcyjnej, w której odbywać się będą zajęcia dla dzieci z wadami rozwojowymi. Badania uczniów klas I-V w zakresie wad postawy przeprowadzali pracownicy Ośrodka Medycyny Prewencyjnej pod kierunkiem p. dyr. H. Wieji. Badania były sponsorowane przez ten Ośrodek. Otwarcie salki gimnastyki korekcyjnej nie byłoby możliwe w tak krótkim czasie, gdyby nie ogromna pomoc panów: K. Ciupka, Stetkiewicza, J. Osieckiego, J. Marszałka i K. Owczarka, którym wyrażamy gorące podziękowania.

Ponieważ — jak to w życiu bywa — radości przeplatają się z kłopotami, nie brak i takich w SP-1. Zły stan techniczny sali gimnastycznej spowodował wyłączenie jej z użytkowania na okres remontu. By zrehabilitować w jakiś sposób brak zajęć z wychowania fizycznego z prawdziwego zdarzenia Dyrekcja Szkoły zorganizowała zajęcia, które odbywać się będą w soboty na basenie przy Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie. Uczniowie klas V-VIII dowożeni będą autokarami spod budynku szkoły.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1, podkreślając ogromne zaangażowanie rodziców na czele z Radą Rodziców, grona pedagogicznego i przyjaciół szkoły, a szczególnie Banku Spółdzielczego i Banku Śląskiego w Ustroniu, PSS Społem w Ustroniu wyraża nadzieję, że w dalszym ciągu będzie mogła liczyć na wsparcie i wszechstronną pomoc we wszelkich przedsięwzięciach podejmowanych wspólnie na rzecz Szkoły dla dobra jej uczniów.

Dyrekcja SP-1 w Ustroniu

Z BOGIEM KAŻDA PRACA (3) Pamiętnik Gustawa Szczepanka

Dnia 4 września 1939 r. zostałem wezwany natychmiast do pracy, potraktowany szyderstwem ze strony tutejszych Niemców urzędników, zająłem swoje stare stanowisko jako kontroler zwykły. Rozpoczęły się dla mnie straszne czasy, które niedarmo przeczuwałem kilka lat przedtem. Szykany pozbawienie praw, urągawiska jak ze strony urzędu tak i robotników zhitleryzowanych. Zarobki moje się zmniejszyły, a wszelkie dociekania praw wzbronione. Jako Polak byłem pozbawiony prawa. Fabryka nasza otrzymuje duże zamówienia dla kolei i potrzeb armii niemieckiej. Do mojej kontroli należał Dział Kolejowy i tow. Handl. Kontrolę miałem bardzo niebezpieczną. Niedopatrzanie lub przeoczenie jakichś błędów w produkcji groziło mi karą obozu koncentracyjnego lub śmiercią. Znalazłem się w bardzo nieprzyjemnym położeniu z którego był beznadziejny widok wydostania się. Pomimo tego byłem zimnej krwi i nie dałem się wyprowadzić z nerwów. Odczuwałem nad sobą Opatrzność Boga i w Nim miałem zaufanie, toteż pomimo nawału pracy wszystko szło mi gładko i w pewnym dla mnie zamilowanym porządku. Zarobek mój wynosił w roku 1939 1533 zł 50 gr oraz 340 marek niem., które Niemcy na terenie Śląska okupowanego zaprowadzali. W nast. roku tj. 1940 wojna zapoczątkowana z Polską przemieniła się niebawem w Drugą Wojnę Światową, gdy Niemcy zaczęły napadać jedno państwo w Europie za drugim, toteż z góry było do przewidzenia że zagarną wszystkie państwa w Europie, aby przy pomocy surowców i ludzi znajdujących się pod okupacją wzmocnić się i rozpocząć wojnę z Wielkimi Mocarstwami. Już na

PRZYJEŹDŹAJCIE NA ZAKUPY

TOWARZYSTWO ROZWOJU TURYSTYKI W USTRONIU organizuje imprezę turystyczno — handlową pod hasłem:

„PRZYJEŹDŹAJCIE DO USTRONIA NA ZAKUPY”

w dniach od 27 listopada do 6 grudnia 1992 r. Celem jest zaproszenie do Ustronia na zakupy świąteczne mieszkańców Ziemi Cieszyńskiej, Górnego Śląska, Zagłębia. W czasie trwania imprezy hotele, domy wczasowe, pensjonaty, schroniska będą stosowały ceny preferencyjne za noclegi i wyżywienie, równocześnie oferowały bogaty program zabaw andrzejkowych, barbórkowych i mikołajowych.

Towarzystwo Rozwoju Turystyki w Ustroniu zaprasza handlowców z terenu miasta do włączenia się w organizację tej imprezy, poprzez świąteczne udekorowanie sklepów i placówek już na dzień 27 listopada br. i wydłużenie godzin handlowych w dniach od 28,29 listopada i 04—06 grudnia br.

Szczegółowy program imprezy „PRZYJEŹDŹAJCIE DO USTRONIA NA ZAKUPY” PRZEDSTAWIA SIĘ NATĘPUJĄCO:

27.11.1992 r.

godz. 18.00 KOLACJA CYGAŃSKA — Zajazd Gronie

28.11.1992 r.

godz. 10.00 Platynowa Miła Burmistrza — na Bulwarze Nadwiślańskim (Aleja Legionów)

18.00 Kolacja Andrzejkowa — ustroniska zabijaczka, lanie wosku itp. Restauracja na Basenie ul. Grażyńskiego

04.12.1992 r.

godz. 18.00—23.00 spotkania barbórkowe hotele Marabu, Mufon, Tulipan

05.12.1992 r.

godz. 18.00—24.00 świniobicie w Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym KWK „Jankowice” w Ustroniu-Poniwcu przejazd kolasami i wozami z pochodniami, pokaz sztucznych ogni.

06.12.1992 r. od godz. 06.00 do 14.00

spotkania z Św. Mikołajem na terenie całego miasta uzdrowiska (ag)

początku otrzymała nasza fabryka wielkie zamówienie na potencjał Wojenny i Tabor Kolejowy co w zamian wskazywało na wielką niebawem zawieruchę. Zaprowadzono rejestrację polskich znajdujących się na terenie okupacji, zaprowadzono Dowody Osobiste w formie odcisków palca. Z naszej załogi Fabryki zadeklarowało się zaledwie 68 ludzi robotników jako Polacy na ogólną liczbę 600, reszta się podpisała jako Ślązacy i „Volksdeutsche”. Zaczęto urządzać zebrania na które nasi Ślązacy tłumnie uczęszczali, a na tych zebraniach zapadały Uchwały wyrzucić Polaków ze Śląska do Guberni. rozpoczęły się szykany i prześladowania Polaków, które przyniosły nam wielkie szkody i straty. Na wiosnę w kwietniu 1940 r. wywieziono około 70 Polaków z Ustronia do Dachau i innych Obozów Koncentracyjnych. Zaprowadzono w Fabryce 10 godz. dzień pracy a nam, Polakom potrącono 15—20 % z zarobku jako obcokrajowcom. Równocześnie pozbawiono nas wszelkich praw ku wielkiej ucieście Ślązaków którzy uważali się jako Niemcy Volksdeutsche. Naśmiewano się z nas na każdym kroku, szpiegowano i zakazywano po polsku mówić, terroryzowano w najgorszy sposób. Ludzie na Śląsku urodzeni którzy z nami pracowali stali się gorsi od Niemców.

Wysługiwali się Niemcom na każdym kroku. Nasza garstka Polaków bała się więcej Ślązaków niżeli przybyłych Niemców, bo ci nie znając tutejszych ludzi nie byli tak niebezpiecznymi. Toteż wielką winę ponoszą Ślązacy, że tylu Polaków zginęło w Ustroniu. Gdyby Ślązacy nie uczęszczali tak tłumnie na zebrania niemieckie to Niemcy nie byli by się czuli tak pewni siebie, ale widząc tylu ludzi na zebraniach, w dodatku tak wrogo nastawionych do Polaków przy pomocy tego tłumu rozpoczęli jeszcze gorsze prześladowania. W Fabryce działo się to samo co prywatnie, zło się szybko rozwijało z dnia na dzień. Zarobek mój zmalał, a co do godzin nadliczbowych trudno mi było jaką zapłatę otrzymać. W 1940 r. za cały rok zarobiłem 1970 Rm (Marek niem.) i 50 fenigów.

INSTRUKTAŻ Z PRAWA PRACY

Urząd Miasta i Państwowa Inspekcja Pracy organizują spotkanie instruktażowo — informacyjne dotyczące stosowania prawa pracy i przepisów BHP w zakładach pracy. Instruktaż ten jest bezpłatny i odbędzie się w dniu 3 grudnia 1992 r. o godzinie 10,00 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego.

Magazyn Materiałów Budowlanych i Rolnych

ZPUH „SIGMAT” s.c.

SZUBA PIOTR i GAJ MIROSŁAW

Ustron ul. Skoczowska 76 (obok Spichlerza)

OFERUJE

Duży wybór materiałów izolacyjnych; papa, lepek, abizol, dacholeum, izoplast, plaskit, wełna minealna, styropian, ponadto cement, wapno, kreda gips, materiały ściennie, płyty pilśniowe wiórowe, ościeżnice, artykuły z tworzywa PCV, wyroby betonowe i nawierzchni drogowych, nawozy minerane, pasze, otręby, rynnny dachowe oparte na systemie „Deraskon 130”

U NAS KUPISZ NAJTANIEJ!

- papa wierzchnia już od 118 000 za 1 rolkę
- wełna minerana już od 12 500 zł za 1 m²
- cement 350 — 600 000 za 1 Mg

Sprzedaż w cenach zaopatrzeniowych i detalicznych.

Zapraszamy
od poniedziałku do soboty **7.00—15.00**

PODZIĘKOWANIE

„Urząd Miejski w Ustroniu składa podziękowania ZPUH „SIGMAT” prowadzącego skład materiałów budowlanych i rolnych w Ustroniu Hermanicach przy ul. Skoczowskiej 76 oraz ZUH J. Januszewskiego z Zawodzia wykonującego szyldy i reklamy, za wspólne kupienie dla potrzeb naszego Urzędu radiotelefonu CB”.

Ustronex SC

Licencjonowany Agent

ORBIS

- turystyka krajowa i zagraniczna
- organizacja imprez
- pośrednictwo paszportowe
- ubezpieczenia majątkowe, komunikacyjne, osobowe

PZU WARTA ATU

- kantor walutowy
- ogłoszenia prasowe

USTROŃ, ul. DASZYŃSKIEGO 3 (Rynek)

tel. 26-53, czynne 9—16, czwartek 11—18

Roztomily Jyndrysie!

Strasznie żech je rada, że Wóm mogym od siebie, a myślým, że też od wszystkich ustroniaków, powinszować na to Wasze miano. Nó bo przeca za pore dni je Jyndrysa.

Wiyecie jako to prawióm, że Jano to je strasznie szumne miano. Ale jo myślým, że „Jyndrys” też je szumne miano.

Ale wiyecie, Jyndrysie, cosi bych Wóm mógl poradzić. Mocie przeca tela znomych i przocieli po Ustroniu, tóż ich popytejcie, coby roz za kiedy każdy z nich cosikej wymarasil. Jak Wasi znómi majóm dobry pomysłuńek, to mogóm to być rozmaite hecowne wieca — na tyn przykład, że Karel spod Czantoryje jechol przez Ustron autym zaprzógnionym w pore kóni, abo że Jewka z Goji sprzedawała na targu młode kocury posztrajchowane w czerwóno — zielónóm kratke. Wy potym ty heca szumnie w „Ustrónskiej” łopiszcie, wszyscy ustroniocy bydóm sie śmioć do rozpuku, a Wy dycki bydziecie mieli o czym pisać.

Jakby sie jeszcze rozchodzilo o winszowani, to Wóm winszujym, cobyście dycki mieli moc piniydzy i jakby w Ustroniu na jaki ważne wiece grosza chybiało, cobyście też mógli kapke łodewrzyc i zostac tym, jako to teraz prawióm, „spónsorym”.

Szczynsio, to myślým, że Wóm winszować nie muszym, bo i tak mocie wielki szczynsio. Drziszczecie ustroniokóm, co popadnie, łodpisujecie Zuzce i Hance na listy — tóż powiydzcie, czy móg by se kiery o czymsi lepszym pomysleć? Tóż Wóm isto nie wyncyj do szczynsio nie trzeja i nie Wóm wyncyj winszować nie bydym, jyny cobyście sie dycki tak dobrze mieli, jako sie teraz mócie.

Hanka z Manhattanu

Poziomo: 1) podobny do brydza 4) zwierzę z szablami 6) kucharz okrętowy 8) alkohol z ryżu 9) wielka uroczystość 10) dzicz, ostęp 11) deseczki do krycia dachu 12) nędzarz, żebrak 13) grecki myśliwy poarty przez psy 14) jedzonko dla pieca 15) biuro notarialne 16) seria tematyczna 17) za krosnami 18) miara gruntu 19) rzeka graniczna 20) ang. wiatr

Pionowo: 1) włóczykij, tramp 2) ostatni solenizant 3) kamizelka ratunkowa 4) lekarka z kleszczami 5) samotny w płocie 6) pomocne w utrzymaniu urody 7) wyrosnięty krasnoludek 11) kuzyn kruka 13) boksował w Czarnych Słupsk 14) królestwo karpia (wspak)

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych cyframi w dolnym rogu. Termin nadsyłania rozwiązań 10 grudnia.

Rozwiązanie Krzyżówki Nr 23

Jaka pogoda listopadowa, taka i marcowa

W wyniku losowania nagrodę w wys. 100 000 zł otrzymuje **Gabriela Gańczarczyk** z Cieszyna, ul. Olszaka 1. Zapraszamy do redakcji.

Krzyżówka nr 26 ze sponsorem

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



**GAZETA
USTROŃSKA**

Dwutygodnik Rury Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny **Wojciech Suchta**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeradagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyn ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszynie. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 19.11.1992 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 26.11.1992 r.